Cena numeru 10 mk.

Nr. 108. Wilno, Wtorek 13 września 1921 r. Rok. I.

SŁOWO WILEŃSKIE

Prenumerata miesięcznie z odbiorem w Administr. mk. 200. Z dostarczeniem do domu lub przesyłką poczt. mk. 250.

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, o g. 4-ej pop.

Adres Redakcji: Wilno, Mickiewicza 4. Telef. № 228. || Redakcja otwarta od 9-ej rano do 2-giej po południu. Administracja: od 9-ej rano do 3-ej pop.

Cena ogłoszeń Za wiersz petitowy jednoszpaltowy: przed tekstem 80 m. polskich.; za tekstem 35 mk.; w tekście 100 mk. Reklamy za wiersz 50 mk.

WRZESIEŃ 13 Wtorek.

Dziś — Eugenji P.
Jutro — Podw. Kr. Św.

Wschód słońca — 5 29
Zachód słońca — 6 26

TEATRY I WIDOWISKA.

„Polski" — „Oczy księżniczki Fathmy".
„Powszechny" — „Popychadło"
„Nowości" — „Czyje dziecko".

KINA:

„Jutrzenka" — Katastrofa starego młynu.
„Polonja" — Tajemnica Królowej.
„Sztremer" — „Tajemniczy Dżems".
„Eden" — „Kto winien".
„Helios" — „Anna Boleyn".

BIBLJOTEKI I CZYTELNIE.

„Uniwersytecka bibljoteka" otwarta we wtorki, środy, czwartki i piątki od 10—2.

„Uniwersytecka czytelnia" otwarta we wtorki, środy, czwartki i piątki do 15 b. m. od g. 10—2.

Czytelnia pism i wypożyczalnia książek w Domu Ludowym Zarzecze 5 otwarte codziennie od godz. 5-tej do godz. 8-ej wiecz.

Czytelnia „Samokształcenie" im. Tomasza Zana (ul. Św. Anny 7, mury św. Michalskie) otwartą jest: od 11 — do 2 przed południem (oprócz poniedziałków) od 5½ — 8 po polud. W niedziele i święta: od 4 do 6 po polud.

GIEŁDA WILEŃSKA.

Z dn. 10 września 1921 roku.

WALUTA.	Żądano.	Poszukiwano.	Dopełnione tranzakcje
Korony szwedz.	—	—	—
Rub. Cars. 500	—	—	—
„ „ 100	—	—	—
Berlin	—	—	—
Funty sterlingi	15000	13500	14500
Srebro: ruble .	—	—	—
Bilon rosyjski	—	—	—
M. niem. 1000	42,40	42,40	40,41
Mk. fińskie	—	—	—
Ost marki 100	3950	3850	3950
Szwajcarskie .	—	—	—
Czecho Słowac.	—	—	—
Listy Z. m. W.	940	850	850
Franki francus.	—	—	—
Dolar. St. Zjed.	3950	3860	3910
Kanadyjskie .	—	—	—
Złoto: ruble .	182000	180000	182000
Dolary srebrne.	—	—	—
Akc. i pap. %-e	—	—	—
L. Z. W. B. Z.	940	850	850
A. W. B. Z.	—	—	—
New Jork . .	3890	3800	3850
Czeki Londyn.	—	—	—
Paryż	280	270	275

Hojny dar.

W Redakcji naszej złożono bezimiennie na inwalidów wojennych 110.000 marek pol.

Hojnej bezimiennej ofiarodawczyni składamy serdeczne podziękowanie.

KOMUNIKAT
Wydziału Prasowego i Wyznań T. K. R.

Krążące po mieście pogłoski o mających nastąpić daleko idących zmianach w administracji kraju są bezpodstawne. Zmiany te redukują się do stanowiska Dyrektora Departamentu Spraw Wewnętrznych, z którego dotychczasowy Dyrektor ustępuje na skutek własnej prośby, oraz do likwidacji Departamentu Aprowizacji, którego funkcje obejmie Departament Przemysłu i Handlu.

Sprawa wileńska przed trybunałem Ligi.
Kwestja Wilna rozpatrywaną będzie 16 września.

PARYŻ (Polpress). W poniedziałek, dn. 12 b. m., odbyła wspólna konferencja delegacji polskiej i litewskiej pod przewodnictwem Hymansa. Jednak sprawa jest przesądzoną, i spór o Wileńszczyznę zostanie przekazany walnemu zebraniu Ligi. Korespondent „Jurnal" dowiaduje się, iż kwestja Wileńska ma być rozpatrywaną w dniu 16 września.

Nowe projekty.
Wielka dwukantonalna Litwa.

GENEEWA, 11 września. Członek Sekretarjatu Rady Ligi Narodów Denis oświadczył w sprawie sporu polsko-litewskiego wobec przedstawicieli prasy, co następuje:

„Najważniejsze postanowienia planu tego są:

1) Polska i Litwa uznają wzajemnie swą niepodległość.

2) granica polsko-litewska będzie biegła wzdłuż linji Curzona aż do Niemna, potem biegiem tej rzeki do Druskienik, następnie biec będzie koło miejscowości Stara Ruda przez jeziora, następnie znów wzdłuż Niemna pod Wolą aż do ujścia tej rzeki do Berezyny. Granica od strony Rosji będzie biegła według linji ustalonej traktatem ryskim.

Obszar Wileński będzie tworzył w państwie Litewskiem samodzielny kanton, który będzie oddzielony od kantonu Kowieńskiego linją graniczną, ustaloną przez podział dotychczasowej strefy neutralnej. Polityczna organizacja obu kantonów będzie taka sama, jaką jest w Szwajcarji.

Sprawa Kłajpedy będzie rozwiązana w ten sposób, że zagwarantuje Litwie władzę naczelną nad tym okręgiem. Polsce zaś umożliwi wszelkie transporty amunicji i materjałów wojennych.

Układ ten miał być przedstawiony przedstawicielstwu ludu wileńskiego.

Z ziemi Wileńskiej mają być usunięci wszyscy wojskowi nie pochodzący z obszarów spornych.

Przeprowadzenie granicy ma być powierzone specjalnej Komisji, złożonej z trzech osób, mianowanej przez Radę Ligi Narodów. W skład tej Komisji mają wejść przedstawiciele Polski i Litwy pod przewodnictwem delegata Rady Ligi Narodów. W wypadkach spornych obowiązuje decyzja tego delegata".

ZE SWIATA

Złota waluta w Łotwie.

RYGA, (Polpress). Łotewskie ministerjum skarbu rozpoczęło już prace przygotowawcze w sprawie wydania łotewskiej złotej monety — łata. Odbijanie monety ma być oddane firmom prywatnym w Niemczech lub Belgii. Jeden łat jest równoznaczny 100 papierowym łotewskim rublom.

Klęska żywiołowa w Turkiestanie.

MOSKWA, (Polpress). Wskutek olbrzymiego wylewu rzeki Amu-Darji dziesiątki miasteczek i wsi zostały zalane. Zginęło dużo chleba. Również zniszczone zostały ogrody. Straty miljardowe.

Wielka droga północna.

MOSKWA, (Polpress). Kapitaliści szwedzcy uzyskali koncesję na budowę linji kolejowej Archangiels—Jakutsk. Linję tę, zwaną Wielką Drogą Północną, ma się przeprowadzić przez miejscowości dotychczas mało zaludnione, a obfitujące w bogactwa mineralne.

Konflikt Austro-Węgierski.

WIEDEŃ, (Polpress). Rząd Austryjacki wystosował bezpośrednio do rządu Węgierskiego notę, w której protestuje przeciwko zajściu na pograniczu i żąda, ażeby rząd Budapesztański przeprowadził w sprawie tej śledztwo i ukarał winnych.

Konferencja w Porto-Rosse.

RZYM, (Pat.). Konferencja w Porto-Rosse w sprawie uregulowania stosunków na gruzach austro-węgierskich odbędzie się w początkach października.

Komisja łotewska bada sytuację w Inflantach.

RYGA, (Pat.). W związku ze skargami na policję letgalską oraz na urzędy samorządowe wyjechała do Letgalji Komisja Ministerstwa Spraw Zagranicznych celem zbadania sytuacji.

Konferencja w Rydze.

RYGA, (Pat.). Dzisiaj rozpoczyna pracę Konferencja Pocztowo-Telegraficzna. Ze strony polskiej przyjmuje udział poseł Kamieniecki.

Konferencja waszyngtońska.

HAGA, (Pat.). Harding zaprosił Holandję i Belgję do wzięcia udziału w konferencji waszyngtońskiej.

Odłożenie konferencji.

LONDYN, (Pat.). Konferencja finansowa francusko-angielska odłożona została do 28-go b. m.

Dalszy spadek marki niemieckiej.

BERLIN, (Pat.). Spadek marki na onegdajszej giełdzie trwał w dalszym ciągu.

Dzisiejszy numer zawiera sześć kolumn.

Z POLSKI.

Inspektor granicy wschodniej.

WARSZAWA, (Pat.). Rozpoczął urzędowanie Inspektor granicy wschodniej Podgórski, oddany do dyspozycji Ministerjum Spraw Zagranicznych.

Karachan zaczął urzędować.

WARSZAWA, (Pat.). Przedstawiciel Rosji Karachan wręczył list uwierzytelniający Ministrowi Spraw Zagranicznych dla przekazania Naczelnikowi. Minister złożył go dzisiaj w Belwederze. Karachan rozpoczął od wczoraj urzędowo pełnienie funkcji jako akredytowany przy Radzie Polaków przedstawiciel Rosji.

Powrót Polaków z Rosji.

BARANOWICZE, (Polpress). W Mińsku są oczekiwane w przyszłym tygodniu trzy eszalony polskich repatrjantów w ogólnej liczbie 4000 ludzi. Zrobiono odpowiednie zarządzenia, ażeby pobyt reewakuantów w Mińsku nie trwał dłużej niż 24 godz.

Niepowodzenie z rekonstrukcją rządu pruskiego.

BERLIN, (Polpress). Próba rekonstrukcji rządu pruskiego spełzła na razie na niczem, gdyż socjaliści odmówili stanowczo współpracy z niemiecką partją ludową.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Koncerty orkiestry p. Namysłowskiego.

W przepełnionej sali Miejskiej odbył się we czwartek koncert pożegnalny orkiestry, z niezwykłą serdecznością przyjmowanej przez naszą, naogół dość obojętną dla sztuk pięknych, publiczność.

Nie możemy się zgodzić z tem, że dwa numery programu drukowanego były dowolnie zmienione, bez zawiadomienia słuchaczów: co się natomiast gra. Większość wcale nie wiedziała o tem i nie mogła się zorjentować, a tego być nie powinno, zwłaszcza na koncertach dla szerszej publiczności, mniej oznajomionej z literaturą muzyczną.

Poza tym zarzutem, z przyjemnością stwierdzamy, raz jeszcze, uprzednio już na tem miejscu wyrażony pogląd, że orkiestra pod dyrekcją p. Namysłowskiego jest chyba bez konkurencji w wykonaniu muzyki polskiej, zwłaszcza ludowej, ale i muzykę innego rodzaju grywa z rzetelnem powodzeniem. Ze wszystkiego, cośmy słyszeli, najmniej mogła dogodzić uwertura „Wesele Figara" Mozarta; nie było w tem ani stylu, ani subtelności, już nie mówiąc o nadmiernie przyśpieszonem tempie, którego w owych czasach nie znano. Bezstronnie musimy to za znaczyć.

Reasumując jednak wszystkie wyniki z koncertów p. Namysłowskiego, trzeba się cieszyć, że one się z powodzeniem odbyły, pozostawiając niedające się zapomnieć wrażenie tak każdemu z nas miłe i zaznajamiając bardzo wielu z nieznanemi im dotąd pięknościami polskiej melodji rodzimej.

Mamy nadzieję, że niezbyt długo będziemy mieli sposobność do serdecznego ponownego powitania p. Namysłowskiego i jego dzielnej drużyny w naszym grodzie.

Niedbałość ustawienia krzeseł, z pomieszanemi numerami, wywoływała nieznośne chodzenie, zmienianie miejsc i sprzeczki o to osób poszczególnych w czasie koncertu, z winy złej organizacji.

—cz.

Z Ligi Narodów.

O jawność prac Ligi Narodów. Oświadczenie Nansena.

Pomoc głodnej Rosji.

GENEWA. (Pat.). Specjalny korenspondent donosi: Siódme posiedzenie Zgromadzenia Ligi, które odbyło się dnia 9 go b. m. poświęcono dalszej dyskusji nad sprawozdaniem Rady Ligi Narodów i Sekretarjatu Generalnego w sprawie prac od czasu zeszłorocznej sesji. Nansen oświadczył, że jawność prac otworzy podwoje systemowi jawnej dyplomacji, której wyczekuje świat. Następnie przystąpił do opisu sytuacji Rosji. Problem, aby wysłać cztery miljony tonn zboża pociągnie za sobą wydatek 30 miljonów funtów. Świat może pośpieszyć Rosji z pomocą. Rząd Rosyjski zdolny jest zabezpieczyć dokonanie transportów. Port nowo rosyjski może wysłać kolejami w głąb Rosji 50.000 tonn miesięcznie, ryski 4, rewelski 4, murmański 25, archangielski 58, petrogrodzki 57, tysięcy. Kontrolę wykona Komisja, złożona z dwóch członków: jednego wyznaczy rząd Sowiecki, drugiego mianuje Nansen. Żywność przesyłana z zagranicy jest własnością Komitetu, aż do definitywnego podziału. Sowiety dołożą starań, aby żywność doszła do głodnych. Kontrola nad pieniędzmi pożyczonemi Rosji wykonywana będzie przez trzech delegatów po jednym z każdego z Państw, które pożycza największej. Nansen wyraża radość, że może zgromadzeniu wymienić nazwiska: Dąbskiego w Warszawie i Girszty w Pradze, stojących na czele pomocy zagranicznej. Świat musi dopomódz wspólnemi siłami i natychmiast, gdyż później zużyje trzy razy taką energję.

Przyjęcie wniosku delegata polskiego Modzelewskiego.

GENEWA, (Pat.) Specjalny korespondent donosi: Komisja do spraw organizacyjnych Ligi przyjęła szereg wniosków delegata polskiego Modzelewskiego.

Wniosek japońskiego delegata.

GENEWA, (Pat.) Na drugiej Komisji Ligi na wniosek japońskiego delegata przyjęto rezolucję następującą: trzecia część liczby członków Ligi może domagać się zwołania ogólnej konferencji komunikacyjnej i tranzytowej.

Dalszy ciąg posiedzenia.

6 miljardów procentów.

Potrzeba zniesienia granic celnych.

GENEWA, (Pat.). W dalszym ciągu ogólnych obrad La Fontaine poruszono sprawę rozbrojeń oraz ekonomicznych i finansowych ciężarów wojny. Zwyczajne procenty od sum, na wojnę wydatkowanych, wynoszą rocznie 6 miljardów franków. Wskazuje następnie na potrzebę niesienia granic celnych, przygotowany na oświadczenie Cecila dał wzruszający obraz Rosji, zaznaczając niezbędność kredytów i przedstawiając wniosek Radzie Ligi o utworzenie organu organizacji międzynarodowych kredytów i administracji funduszami oddanymi na ten cel oraz czuwania nad gwarancjami rządu rosyjskiego.

Przed upadkiem Brianda

Clemenceau — następcą.

PARYŻ (Polpress). Przy omawianiu sytuacji politycznej, podnoszą w kołach politycznych, że Briand zawiódł pokładane w nim nadzieje i nie wykazał potrzebnej stanowczości wobec polityki angielskiej i że pod tym względem byłby odpowiedniejszym Clemenceau ze swoją żelazną energją. Wogóle imię Clemenceau jest powtarzane w wpływowych kołach politycznych coraz częściej. Uważają, że w razie niepowodzenia Brianda w Izbie Deputowanych miejsce kierownika polityki francuskiej, która w chwili obecnej powinna być tak samo twardą jak podczas wojny, musi zająć Clemenceau.

Krwiożerczy Lloyd George.

Rozlew krwi lepszy, niż autonomja dla Irlandji.

LONDYN, (Pat.). Lloyd George oświadczył kongresowi Zawodowemu, że rozlew krwi jest lepszy, niż rozerwanie żywego organizmu, którego jedność stanowi niezbędną podstawę wolności świata.

Z prasy białoruskiej.

Sprawa o rzekome sprofanowanie przez Białorusinów t. zw. „celi Konrada" znalazła już swój epilog. Pisze o tem „Dzwon białoruski" (NII):

„Nareszcie się skończyła brzydka historja z „celą Konrada". Znaleziono stare plany murów bazyljańskich z lat 1808, 1814 i 1835. Na wszystkich tych planach przybudówki, w jakiej obecnie się znajduje sławetne miejsce ustępowe, a gdzie niektórzy historycy i archeologowie tutejsi z takim uporem pragnęli widzieć celę Konrada, — niema wcale. A więc, — mówiąc delikatnie, — cała burza w szklance wody". Omawiając szkodliwość nieoględnej akcji pp. Pigonia i Studnickiego, „Biał. Dzwon" przytacza następujący charakterystyczny wypadek.

„O ile umysły tego społeczeństwa były wzburzone, świadczy ten chociażby fakt, iż wielki i szczery sympatyk Białorusinów prof. Massonius, tak silnie podkreślający swe gente Ruthenus, odmówił wykładania na kursach białoruskich dla nauczycieli tylko dlatego, że, jak powiada, noga jego nie stanie w murach bazyljańskich, gdzie Białorusini w tak niecny sposób znieważyli pamięć wielkiego Mickiewicza. Errare humanum est: każdy się może omylić. Nie można potępiać pp. Pigonia i Studnickiego za to, że się pomylili. Tym gorzej dla nich! Lecz oni z pomyłki swej, popełnionej (chcemy wierzyć) bez żadnej złej myśli, wyciągnęli niepotrzebnie daleko idące wnioski polityczne.

Gdyby nawet autorowie pomienionego pomysłu nie mieli nic innego na myśli, jak tylko chęć ustalenia istotnego miejsca, gdzie była cela Konrada, to i wówczas błąd ich jest zbyt duży jak na profesora uniwersytetu i na archiwarjusza miasta Wilna".

Dalej pisze „Dzwon Biał.", iż „wyjaśniło się, że wspomniane plany nie stanowiły sekretu i były przechowywane w „wydziale mierniczym" magistratu, o czem kto jak kto, a pan Studnicki winien był wiedzieć. Dlaczego prof. Kłos, człowiek nowy w Wilnie, zwrócił się odrazu do owych planów, które postawiły całą sprawę na grunt poważny. To jest właśnie robota profesorska!

„Z tego wszystkiego to jest dobre, że będzie odnaleziona istotna cela Konrada. Pod światłem kierownictwem prof. Kłosa z planami, ze ścisłemi pomiarami prowadzone są prace dalsze. Sprawa w tem, że wszystkie trzy plany wykazują połączenie między ścianą cerkiewną, a lewem skrzydłem budynku, którego obecnie niema. Wszystko świadczy za tem, że tutaj właśnie była cela Konrada. Ściana tej celi odpowiadałaby słowom z „Dziadów": „przytyka do murów kościoła" (trzeba czytać bazyljańskiego).

„Każdy, przypuszczamy, będzie wdzięczny prof. Kłosowi i wszystkim członkom Komisji, iż zawdzięczając ich pracy, zakończą się owe dzikie niesnaski".

Tyle pisze w tej sprawie „Dzwon Białoruski". My, ze swej strony, piętnując nieuzasadnioną nagonkę, jaką rozpoczęły przeciwko Białorusinom, zasłaniając się imieniem wielkiego Wieszcza i bojownika o wolność ludów, poszczególne mało poważne, pomimo uczonych tytułów, jednostki, cieszymy się, iż usunięto jedną z kości niezgody pomiędzy zamieszkującemi ten kraj grupami narodowościowemi.

F.

Poradnik dla Rolników.

Czem jest nasza reforma rolna?

„Najhańniebniejszą by było rzeczą dla Polaków, bijących się o wolność, żeby lud u nich zostawał w gorszym stanie, niżeli znajdują się w monarchistycznych nawet rządach".

T. Kościuszko.

Pamiętne te słowa zawarł Tadeusz Kościuszko w swym liście, pisanym dnia 7 maja 1794 roku do Krakowskiej Komisji Porządkowej *) i jednocześnie użył ich, jako podstawę do swych reform społecznych, które podyktował Narodowi w szeregu odezw w sprawie włościan, wydawanych w obozie podczas swej bohaterskiej walki z najazdem moskiewskim i pruskim.

Pierwsza z tych odezw ukazała się dn. 19 kwietnia 1794 r. w obozie pod Basutowem, druga w formie uniwersału wydaną została pod Winiarami dn. 2 maja tegoż roku, a trzecia, wydana pod Połańcem w dn. 7 maja zawiera całokształt poglądów Naczelnika na sprawę włościańską i stanowi ów po dziś dzień słynny Uniwersał Połaniecki, który jest jakoby złotym pomostem, łączącym ówczesną schodzącą do grobu Polskę szlachecką z obecną odradzająca się do życia państwowego wolną Rzecząpospolitą ludową.

Cóż więc stanowiło podstawę reformy Kościuszkowskiej?

Oto sformułował ją najzwięźlej i najdobitniej Hugo Kołłątaj w słowach: *„Wolność osoby rolnika i własność gruntowa dziedzica"*.

Zapoczątkowane przez Konstytucję 3 go maja dzieło uwolnienia włościan, dokonane zostało ostatecznie przez Uniwersał Połaniecki Tadeusza Kościuszki, gwarantujący każdemu kmieciowi, odrabiającemu pańszczyznę na ziemi dziedzica, wolność osobistą i swobodę wyboru miejsca zamieszkania oraz opiekę rządową. Nadto zmniejsza Uniwersał ilość dni roboczych na pańskim gruncie wszystkim tym kmieciom, których członkowie rodzin biorą czynny udział w Insurekcji.

Baczną uwagę zwrócić należy na wysoki rozum polityczny i bezstronność Kościuszki, która mu kazała jednocześnie uszanować prawa dziedziców, gwarantując im własność gruntu i pewną aczkolwiek zmniejszoną pańszczyznę, przez co chłop „winny dług wypłaca dziedzicom, od których grunta trzyma".

Uniwersał Połaniecki nie pozostał martwą literą prawa. Stosując się do woli Kościuszki, Komisje Porządkowe ogłaszały go na obszarze całej Polski i starały się wprowadzić go w życie nietylko w centrum kraju, ale nawet w odległych ziemiach Litwy i Białej Rusi.

Wojska nieprzyjacielskie, posuwające się coraz dalej w głąb kraju, oceniały całe polityczne znaczenie Uniwersału Połanieckiego, który rzeczywiście przywracał chłopom Ojczyznę, budząc w nich chęć do stawania w szeregach wojskowych. I oto zarówno dowództwo wojsk rosyjskich, jak i pruskich, znajdujących się w Polsce, uważało za swój obowiązek wydanie manifestów, kasujących „przeszłe uniwersały Kościuszki".

* * *

Długo zapoznawane celowo przez rządy zaborcze po upadku niepodległości hasła Kościuszkowskie w sprawie włościan znalazły znowu oddźwięk i rozwinięcie w chwili, gdy Sejm Ustawodawczy wskrzeszonej do życia państwowego Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił już w dniu 10 lipca 1919 roku Ustawę o Reformie Rolnej.

W zrozumieniu dalekowzrocznych myśli Tadeusza Kościuszki, który wołał: „Naprzeciw kupie strwożonych już niewolników postawmy masę potężną swobodnych mieszkańców, którzy o własne szczęście walczą", uchwalił Sejm odrodzonej Ojczyzny, że „Ustrój rolny Rzeczypospolitej Polskiej oprzeć się winien przedewszystkiem na silnych, zdrowych i zdolnych do intensywnej produkcji gospodarstwach włościańskich, opartych na zasadzie prywatnej własności różnego typu i wielkości".

W ten sposób staje się nasza reforma rolna rozwinięciem i uzupełnieniem dzieła Konstytucji 3-go Maja i Uniwersału Połanieckiego, gdyż te dwa akty zwolniły chłopa z poddaństwa, reforma zaś rolna 1919 roku zmierza do jaknajdalej idącego wyzwolenia pracy włościan, dążąc do stworzenia wśród nich samodzielnych gospodarzy, pracujących na swój i Ojczyzny pożytek.

Nabywcami działek gruntów, przeznaczonych na parcelację, mogą być w myśl Ustawy Sejmowej z dn. 15 lipca 1920 r., oczywiście za wyjątkiem przestępców, własnowolni obywatele Państwa Polskiego, wykazujący dostateczne przygotowanie zawodowe do prowadzenia samodzielnie gospodarstwa.

Pierwszeństwo w nabywaniu ziemi przysługiwać będzie w następującym porządku różnym kategorjom kandydatów:

1) inwalidom armji polskiej i innym inwalidom wojskowym, zdatnym do pracy na roli, oraz żołnierzom armji polskiej, zwłaszcza tym, którzy dłuższy czas w formacjach służyli i dobrowolnie do wojska polskiego wstąpili;

2) pracownikom rolnym, (służbie rolnej, bezrolnym i małorolnym), pozbawionym pracy przez parcelację, oraz właścicielom karłowatych gospodarstw, bezpośrednio sąsiadującym z parcelowanym folwarkiem;

3) innym robotnikom rolnym, właścicielom karłowatych gospodarstw, a z pośród tychże przedewszystkiem ukończonym uczniom szkół rolniczych.

Maksymalną wielkość parcel określa ta sama Ustawa z dn. 15 lipca 1920 r. na 15 ha *) dla nowotworzonych jednostek i 23 ha dla powiększonych gospodarstw małorolnych. Na ziemiach wschodnich oraz kresach zachodnich Rzeczypospolitej norma ta zostaje powiększona do 45 ha.

Na nabycie tych parcel udzielać będzie Państwo długoterminowego amortyzacyjnego kredytu za zabezpieczeniem hipotecznem.

Nadto tych inwalidów i żołnierzy, którzy pozbawieni są środków na opłatne nabycie tworzonych w myśl tej Ustawy gospodarstw rolnych, a którzy walcząc w szeregach armji polskiej szczególnie się odznaczyli, wyposaży Państwo w ziemię ze specjalnego, stworzonego na ten cel funduszu a na zagospodarowanie się udzieli im taniego i długoterminowego kredytu. O zabezpieczeniu hipotecznem tego kredytu Ustawa nic nie wspomina.

Uzupełnieniem powyższych Ustaw Sejmowych jest Ustawa z dn. 17 grudnia 1920 roku, określająca bliżej prawa do nabycia gruntu darmo i za pieniądze dla zdemobilizowanych, a zasłużonych na polu walki żołnierzy.

Z powyższego widzimy, że nasza reforma rolna, dając pierwszeństwo inwalidom i zasłużonym w walce o wolność żołnierzom, umożliwia prawnie i udostępnia finansowo każdemu zdolnemu do samodzielnej pracy na roli obywatelowi kraju wyzwolenie się ze wszelkiej pracy zależnej i założenie własnego gospodarswa, gdzieby mógł ku własnemu i przyszłych swych pokoleń pożytkowi pracować i pomnażać owoce swej pracy.

Tak się przedstawiają zasady reformy rolnej, uchwalonej przez Sejm dla całej Rzeczypospolitej Polskiej.

U nas w Litwie Srodkowej obowiązujące zasady reformy rolnej, zbliżone w głównych punktach do Uchwał Sejmowych Rzeczypospolitej, ujęte zostały w Dekrecie № 39 Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Srodkowej gen. Żeligowskiego, ogłoszonym w Wilnie dn. 11 grudnia 1920 roku.

Omówienie szczegółów i wykonania reformy rolnej w Wileńszczyźnie odkładamy z braku miejsca do następnego numeru naszego „Poradnika dla Rolników".

J. G.

*) Ówczesne organy wykonawcze administracji państwowej.

*) ha—hektar=cokolwiek mniej od dziesięciny.

Hodowla truskawek.

Hodowla truskawek jest u nas po wsiach i w miastach za mało rozpowszechnioną. Dało się spotykać na rynkach naszych takie truskawki jak Sharpless, Laxton's, Noble i inne najlepsze handlowe odmiany, ale w znikomych ilościach. Byłoby jednak bardzo wskazane, abyśmy mogli możliwie dużo ich hodować, jak to robią zagranicą, gdzie nie tylko rynki są zawalone truskawkami, lecz prócz tego każdy gospodarz ma i marmoladę i szklankę wina do stołu i nie potrzebuje truć się jakąś wódką, która tak okropnie szkodzi zdrowiu. Kapitału na urządzenie plantacji truskawek potrzeba niewiele, a korzyść wielka. Na przeszkodzie uprawy truskawek stoi nieznajomość ich szczegółowej kultury, o której będę mówił niżej. Niektórzy zalecają w swoich pismach o hodowli truskawek, by sadzić je tylko wiosną; — jestem ogromnym przeciwnikiem tego. Przedewszystkiem pora wiosenna — jest to gorący czas dla rolnika czy ogrodnika, powtóre gospodarz sadząc na wiosnę truskawki, owoców nie będzie miał, a sadząc w jesieni, na przyszłe lato ma prawie ½ urodzaju drugiego lata. Powszechnie już sadzenie truskawek na wiosnę jest dawno zarzucone.

Teraz powiem kilka słów o kulturze praktycznej już dawno wypróbowanej, tylko że jeszcze nie rozpowszechnionej.

Miejsce pod hodowlę truskawek wybiera się słoneczne i możliwie równe, może być i w półcieniu, tylko w tym wypadku będą więcej wodniste i do transportu za słabe. Co do gleby—nie są wymagające; na piasczystej glebie są nawet daleko smaczniejsze i aromatyczniejsze, potrzebują tylko umiarkowanej wilgoci. Ziemię przed posadzeniem należy dobrze zagnoić i głęboko przekopać. Najlepszym nawozem jest krowieniec. Truskawki należy sadzić w końcu lipca, przez sierpień i w pierwszych dniach września. Przed posadzeniem truskawek na stałe miejsce należy rozsadzić na 2—3 tygodnie ich flance do szkółki t. j. na grzędzie, gdzie one muszą się wpierw dobrze zakorzenić, — zdejmowane bowiem flance z wąsów nie dają dobrych korzeni. Właśnie dlatego wpierw trzeba je „spikować" t. j. przesadzać, aby dobrze zakorzeniły się.. Nie taka to wielka robota, a rezultat ogromny. Pikowanie robić gęsto: na 3—4 cale jedna roślinka od drugiej i obficie polewać. Niedopuszczalne jest polewanie truskawek wodą wprost ze studni: jeżeli blizko niema sadzawki lub jeziora, to należy napompować ze studni wody do beczek i dopiero po 2—3 dniach można ją używać do polewania. Także w dzień słoneczny potrzeba trochę zacieniać. Przez 2—3 tygodnie truskawki są już dobre do wysadzenia na stałe miejsce. Przy posadzeniu należy korzonki trochę obciąć, maczać je w papce gliny z krowieńcem i zaraz wysadzać w grunt. Przy takiej kulturze będziemy mieli dość obfity plon już na przyszłe lato. Sadzić truskawki należy w linjach oddalonych jedna od drugiej mniej więcej na łokieć, a w linjach sadzimy rośliny w odległości jedna od drugiej o pół łokcia. Sadzimy tak jak zwykłą rozsadę (ręką jest najlepiej), i starannie obciskamy. Zakorzenienie przy wyżej wskazanych warunkach następuje prędko, co można zauważyć po środkowych listkach, które poczynają rozwijać się po 2-ch tygodniach. Zwykle przed zimą potrzeba oczyścić z zielska i ziemię koło nich spulchnić. Wszystkie ukazujące się rozłogi (wąsy) starannie trzeba usuwać. O ile przez ten czas są wielkie susze, należy rośliny parę razy podlać. Na zimę powinniśmy truskawki wyścielać starym dwuletnim nawozem, a jeżeli takowego niema, to liśćmi—grubości na dwa cale.

Na wiosnę, kiedy ziemia obeschnie, oczyszczamy truskawki i ziemię między niemi przekopujemy ostrożnie, by nie podrywać roślin. Radziłbym też nie odkładać aż do kwitnięcia truskawek wyścielania ziemi między roślinami, im wcześniej wyścielona ziemia, tem mniej będzie zarastała chwastami. Najlepiej wyściełać jest liśćmi, które przetrzymują wilgoć, i jak powiedziano, nie dają rosnąć chwastom, a owoce będą zawsze czyste. Po skończonem owocowaniu należy truskawki oczyścić i ziemię przekopać; jednocześnie trzeba obciąć wąsy, które tylko zagęszczają truskawczarnię i utrudniają przejście między linjami. Oczyszczenie takie powinno się odbyć ze dwa razy w ciągu lata. Rozłogi zostawiamy jedynie w tym wypadku, jeżeli potrzebna nam rozsada, rozłogi bowiem służą do rozmnażania truskawek. Nie warto truskawczarni trzymać dłużej na tem samem miejscu jak 4 lata, bo po upływie 4 ch lat owoce drobnieją, dlatego też przystępujemy do odmładzania truskawczarni. Z odmian truskawek najważniejsze są:

Laxton's Noble — owoc wielki, kulisty, bardzo wczesny, Sharpless— owoc duży, stożkowaty, dojrzewający na tydzień wcześniej od poprzedniego.

Ze szkodników najniebezpieczniejszy jest pędrak chrabąszcza, który podgryza korzenie truskawek. Jeżeli pędraki zaczną się ukazywać, należy wziąć kurzu tytuniowego, ostrożnie posypać między roślinami i lekko przykryć liśćmi, to najlepszy środek od rozmaitych pasożytów. Proszek, czyli kurz tytuniowy można dostać w fabrykach tytuniowych.

O ile niepodobna jest wykonać sadzenie podczas lata, należy ziemię przygotować jesienią i wiosną zaraz po odmarznięciu ziemi wysadzać truskawki w grunt — nie będzie jednak w tym roku owoców.

Wład. P—i.

Podsycanie i podkarmianie pszczół.— Wrzesień.

Już w sierpniu powinien był zapobiegliwy hodowca ułożyć gniazdo pszczołom na zimę. Ma ono się składać z 5 lub 6, a najwyżej 8 ramek czysto pszczelnej roboty. Zależy to od siły muchy danego ula. Miodu czystego powinniśmy zostawić w gnieździe 8 do 12 i 15 kg. *) (nieczystego nie bierze się w rachubę). Pół ramki miodu waży $1^1/_2$ kg; nietrudno więc obliczyć. W latach mokrych dajemy odpowiednią ilość przegotowanego letniego syropu cukrzanego. Najlepszy do syropu cukier głowiasty albo krystaliczny. Ponieważ teraz trudno dostać takiego cukru, to można zamienić go żółtym t. z. „melasowym". Nie żałujmy dać pszczołom teraz, póki cieplej, to nie stracimy całych uli. Kto da od 2 do 3 kg, dożyje mu ul do grudnia; kto da do 5 kg., mogą pszczoły dobiedować do początku marca. Na wiosnę w tym wypadku konieczne jest dalsze podkarmianie. W latach mokrych lub posusznych giną pszczoły z głodu, jedynie przez skąpstwo i niedbalstwo samych pszczelarzy. Gniazda rojów na zimę powinny być wykończone do dołu pszczelą robotą. W latach zimnych i mokrych ciągną roje bardzo słabo, należy zatem nieskończone plastry usunąć, a zastąpić je całymi pszczelnymi, albo samemu wykończyć przez dodanie odpowiednich brakujących kawałków woszczyny, bo na wiosnę mogą pszczoły wykańczać gniazdo robotą trutową i będzie tysiące darmozjadów. Ule bardzo słabe w muchę, t. j. ze staremi lub wadliwemi matkami, ule z trutówkami i matkami trutowemi łączy się we wrześniu z ulami, które mają dobrą matkę. W latach w miód nieurodzajnych łączy pasiecznik ule po dwa razem, przez co oszczędza sobie wydatku na cukier. Dwa złączone ule razem niewiele więcej potrzebują miodu lub cukru, niżby zimowały każdy z osobna.

Wł. P.

*) 1 kg. — kilogram = 2 funtom i 14 łutów. (24.478).

Wystawa ogrodnicza.

Wydział ogrodniczy centr. tow. roln. przypomina pp. producentom, iż wystawa owoców, warzyw i nasion, połączona z jarmarkiem, odbędzie się w gmachu Centr. tow. roln. (Kopernika 30, I p., duża sala) od 25 września d. 8 października włącznie. Pp. producenci proszeni są o przysyłanie próbek przed wyżej oznaczonym terminem. Bliższych informacji udziela Wydział ogrodniczy C. T. R. (Kopernika) 30) pokój Nr. 14 IV piętro.

Rozwój maślarń.

Jakie korzyści daje maślarnia współdzielcza, świadczą dane następujące: W ziemi Kaliskiej jest 9 maślarń współdzielczych, które w roku zeszłym sprzedały masła za przeszło 13 miljonów marek. Maślarnia w Wartkowicach pow. Łęczyckim sprzedała masła za przeszło 4 miljony marek. W ziemi warszawskiej 7 takich współdzielni osiągnęło za masło i maślankę blisko 4.500.000 mk.

Giełda zbożowa.

POZNAŃ, 9 września. — Loco Pozań za 100 klg. w ładunkach wagonowych, dostawa zaraz, ceny dla handlu hurtowego.

Żyto 6900, pszenica 9200 — 10400, jęczmień 5500 — 6000 jęczmień browarny 6600—7000, owies 6400, — 6800, mąka żytnia 70 proc. 9400 — 9600 bez worków, mąka pszenna 70 proc. 14000 — 14500 bez worków. Osyp żytni 4400, osyp pszenny 4600, rzepak 14000 — 15000, ziemniaki 1900—2000, rzepik 14000 — 15000.

Usposobienie stałe.

WARSZAWA. Notowania z dn. 6 b. m.

Pszenica wyborowa 10.600.
Otręby mieszane żyt. jęcz. i pszen. 3600.
Otręby żytnie 4523.
Otręby pszenne 4500.
Jęczmień 6900.
Owies 6500.
Za 100 kg. = 6 pudów.

Obroty średnie.

Targ na bydło.

POZNAŃ, 7 września. — Płacono za 50 kg. żywej wagi.

Bydło rogate I klasy 5200 — 5700, II klasy 4000 — 4800, cielęta I klasy 9000 — 9500, II klasy 7000—8000, świnie I klasy 17000—18000, II klasy 16000 — 16500, III klasy 14000 — 14500, owce I klasy 6500—7000, II klasy 5000—6000.

Przebieg targu bardzo ożywiony.

Zbiory we Francji.

(P.A.T.). Tegoroczne zbiory w całej Francji wykażą mniej więcej 88 miljonów kwintalów zboża, wobec czego należy się spodziewać, że w r. 1921 — 22, Francja będzie mogła zupełnie obejść się bez importu zboża.

Ważne dla rolników—członków Kółek Rolniczych.

Departament Rolnictwa i Lasów zarezerwował dla mniejszej własności ziemskiej 2 wagony superfosfatu (holenderskiego), sprowadzonego przez Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe przy Wil. Towarzystwie Rolniczem w dn. 10 b. m. Podział tego nawozu powierzono Związkowi Kółek Rolniczych ziemi Wileńskiej, Jagiellońska 7 m. 1. Superfosfat będzie wydawany albo za gotówkę (za 6 pudów nawozu 5000 mk.) albo za zboże (za 6 pudów nawozu 4 pudy suchego i czystego żyta, dostawionego do składu Dep. Roln. i Lasów, Wielka Pohulanka 24), lub też na kredyt (za nawóz płaci się zbożem w ilości pud za pud do 2 sierpnia 1922 r.). — Rolnicy! pola Wileńszczyzny od wielu lat dobrze nieużyźniane, wymagają fosforu, za który w odpowiednich warunkach sowicie zapłacą zwiększonym plonem zboża. Przygotowujcie dobre przyszłoroczne żniwa, nabywając w tym roku superfosfat, a płacąc zań zbożem, przyczynicie się do zmniejszenia drożyzny, która u nas dosięga takich rozmiarów, jakich nie spotyka się w innych dzielnicach Polski.

Zw. K. R. z. Wileńskiej.

O urodzajach tegorocznych.

— Urodzaj zbóż jest nadzwyczajny. Są majątki, które zebrały do 20 korcy żyta z 1 korca zasianego. Zbiory jarzyn będą na ogół średnie, są zaś duże połacie kraju, w których jarzyny są znakomite. Całe kresy i część Wschodnia Małopolski mają jarzyny świetne.

O los zdemobilizowanych.

Redakcja nasza otrzymuje ciągle listy od zdemobilizowanych oficerów i żołnierzy, skarżących się na rząd i społeczeństwo, które, z chwilą gdy stali się niepotrzebni, wyrzuciło ich na bruk i zapomniało o nich zupełnie. Nikt z nich nie chce ani prosić o jałmużnę lub wsparcie, wszyscy oni domagają się jedynie p r a c y i pracy tej znaleźć nie mogą. Sytuacja zdemobilizowanych wobec zbliżającej się zimy z dniem każdym pogarsza się i może w końcu doprowadzić do rozpaczy. Mamy nadzieję, iż rząd, pomimo kryzysu ekonomicznego, jaki państwo przeżywa, żywiej zajmie się losem zdemobilizowanych i przejdzie, w końcu, od pięknych słów i obiecanek do mniej pięknych ale pożyteczniejszych czynów i dostarczy zdemobilizowanym pracy.

Nie należy zapominać, iż każdy bezrobotny jest materjałem palnym i wystarczy iskry, by wybuchł wielki pożar. Dla przykładu podajemy najbardziej typowy list zdemobilizowanego oficera-inwalidy i zaznaczamy, że do omówwienia sprawy tej wrócimy w przyszłości.

Redakcja.

* * *

Niejednokrotnie prasa nasza poruszała sprawę zdemobilizowanych wojskowych, lecz jak dotąd — bezskutecznie. A sprawa ta jest bardzo ważną i nie można nad nią przechodzić do porządku dziennego, zważywszy, że setki i tysiące zdemobilizowanych, pozostających na łasce i niełasce losu, skazane są wprost na śmierć głodową. Ujawnia się tu widoczna niechęć rządu i społeczeństwa w stosunku do tych, którzy jednak na pierwsze wezwanie tegoż rządu, stanęli licznie do szeregu by własnemi piersiami bronić zagrożonych granic Ojczyzny.

Dzisiaj zdemobilizowanemu żołnierzowi poszukującemu pracy, zamyka się dźwi przed nosem, lub odsyła się go od Annasza do Kaifasza. Nic dziwnego zatem, że coraz częściej spotyka się ich żebrzących po ulicy.

Gdzież tedy ta obietnica o nadawaniu ziemi, pierwszeństwu przy otrzymywaniu porad, zasiłkach, zapomogach, rentach i t. p. Obiecywano wiele, a dano ....nic. Zwyczajnie: obiecanka—cacanka.

Jako zdemobilizowany oficer, ochotnik—inwalida, mam również nieszczęście pozostawać bez zajęcia już trzy miesiące prawie. Nie pomaga całodzienne bieganie od instytucji do instytucji, od biura do biura tak rządowego, jak prywatnego. Tu zapytują o imię i nazwisko, uprzejmie poproszą spocząć, tam znowu pytają com ja zacz, ówdzie zaś: kiedy, jak, gdzie i poco żem się urodził, każą złożyć podanie i... czekać (zapewne do sądnego dnia). Prawda, że Komenda Policji Państw. L. Sr. wspaniałomyślnie ofiaruje zdemobilizowanym oficerom „posady" posterunkowych, lecz skromność nasza nie pozwala nam na dostąpienie takiego zaszczytu, więc też i z pokorą dziękujemy za pokładane w nas tak wielkie zaufanie.

Zniechęcenie i rozpacz ogarnia wszystkich wogóle, a w szczególności tych, którzy mają jeszcze na głowie utrzymanie rodziny.

I tu widzimy, że społeczeństwo usunęło nas poza nawias życia swego. Czyż można się dziwić, że ten i ów, nie znajdując wyjścia innego, odbiera sobie życie i odchodzi w zaświaty z przekleństwem na ustach.

Cóż na to rząd, cóż społeczeństwo?

Broniliśmy Ojczyzny przed wrogiem, niech nas broni teraz Ojczyzna przed groźniejszym wrogiem—głodem.

Czekamy! *Cz. D.*

Korespondencje.

Polesie.

(Od korespond. „Słowa Wileńsk.").

Kraj owy należy do liczb tych, których los najwięcej bodaj ucierpiał skutkiem działań wojennych,— daje się zauważyć wielkie zniszczenie i wyludnienie. Pozostała ludność rozwija swe życie szybkiem tempem, nie przestraszając się gęsto rozsianych ruin i zgliszcz, nie przestraszajac się wyludnienia Polesia, dochodzącego np. w pow. Brzeskim do 17-tu, a w pow. Prużańskim do 16-tu ludzi na kilometr.

Pola są porośnięte młodą brzózką, olszą i różnorodnym krzewem, nadającym im wygląd zagajników. Uprawa takowej roli wymaga olbrzymich wkładów w narzędzia i inwentarz. Należy nadmienić, że posiadacze, drobnej i wielkiej własności, chociaż ci ostatni mniej, wykazują wiele wysiłków i starań, by zatrzeć ślady wojny obecnej. W ostatnich czasach antypolskie elementy starały się wykorzystać walkę ziemian ze służbą folwarczną dla prowadzenia antypaństwowej agitacji, która, może znaleść wśród tamtejszej ludności wdzięczne pole rozwoju i poparcia. Byłoby rzeczą pożądaną, by ziemianie zdobyli się na realny rozum, biorąc pod główną swą uwagę interes państwa Polskiego, a pod drugorzędną interes własnej kieszeni.

Wielu uciekinierów już powróciło, a wielu jeszcze i dziś powraca. Życie ich święci najwyższą nędzę.

Do tej biedy dołączyła się inna, — pożar w m. Pińsku dnia 7 sierpnia b. r., który przyniósł nowy obraz prawdziwego zniszczenia. Ludność miejska początkowo nie chciała brać udziału w gaszeniu ognia, a patrzała obojętnym wzrokiem, sądząc, iż fala nieszczęścia go ominie. Tymczasem spłonęło prawie całe miasto (500 domów), składające się z lepszych murowanych budynków, a pozostały nędzne chatki na przedmieściu. W akcji tłumienia pożaru brała udział miejska wojskowa i brzeska straż. Nie zważając na to, iż ogień z szybkiem tempem zaczął się rozszerzać, straże ogniowe i wojsko wydałoby niewątpliwie dodatnie rezultaty, gdyby nie eksplozje naboi armatnich, granat, które były skryte niemal w każdym domie.

Od wybuchów zostało rannych kilku żołnierzy, marynarzy i cywilnych, wobec tych wypadków wojsko i inne czynniki tłumiące pożar przestały wykazywać poprzednią energję i zapał w swej pracy, pozostając prawie bezczynnie.

Prawie jednocześnie wybuchły pożary w pobliskich wsiach m. Pińska.

Co posłużyło może powodem do ogłoszenia w mieście stanu oblężenia przez władze wojskowe i cywilne, wprowadzając w życie przepisy stanu wojennego.

Osoby podejrzane zostały internowane. *J. Nosowicz.*

Przyjaciół naszych prosimy o nadsyłanie nam korespondencyj z życia prowincji.

KRONIKA SPORTOWA.

Koło Sportowe D-wa W. L. Śr. Na pierwszem Walnem Zebraniu wybrano prezesem Koła ppułk. szt. gen. Lichtarowicza, przewodniczącym Kom. Rewizyjnej mjra szt. gen. Janickiego. Koło posiada następujące sekcje: lekko-atletyczną, footbalową, tennisową, wioślarską i szermierczą. Koło jest członkiem W.K.S.

Przew. sekcji lekkoatletycznej i wioślarskiej wybranym został kpt. Stetkiewicz, footbalowej por. Żabławicz, tenisowe por. Daniec, szermierczej mjr. Kuczyński.

Treningi lekkoatletyczne odbywają się w ogrodzie Botanicznym we wtorki i piątki od godz. 17 m. 30 do 19 pod kierunkiem kpt. Bobrowskiego.

Lekcje szermierki już się rozpoczęły i odbywają się w ogrodzie Botanicznym co drugi dzień od godz. 18—19.

Informacji dotyczących tennisu i wioślarki udzielają przewodniczący sekcji.

Zapisy na członków Koła przyjmuje sekretarz ppor. Spaltenstein — Oddz. I Sztabu W. L. Sr.

Walka o Górny Śląsk.

Transporty wojsk koalicyjnych.

BYTOM, (Pat.) Z Opola nadchodzą w dalszym ciągu transporty francuskie i angielskie. Z powodu nadejścia wojsk, Sztab Koalicyjny przeprowadza przegrupowanie, obsadzając silniej wsie.

Socjaliści niemieccy żądają wydalenia reakcjonistów.

Zadowolenie prasy polskiej.

BYTOM, (Pat) Socjaliści niemieccy na Śląsku ogłosili deklaracje, żądając stłumienia nieregularnych formacji na Śląsku i wydalenia reakcjonistów z urzędów oraz oczyszczenia sądownictwa. Polska prasa przyjmuje oświadczenie z zadowoleniem, żałując, że okazało się dopiero teraz.

W głodnej Rosji.

Żywność dostała się armji czerwonej.

Byłoby szyderstwem pomaganie hordom Lenina i Trockiego.

LONDYN. (Pat.) „Morning Post." zwraca uwagę na wiadomości z Moskwy: przy pierwszym podziale nadesłanej żywności miały być uwzględnione w pierwszym rzędzie potrzeby armji, marynarki sowieckiej i funkcjonarjuszów państwowych. Byłoby szyderstwem, żeby rząd angielski brał udział w pomaganiu hordom Lenina i Trockiego.

Jednodniowy zarobek robotników na głodnych — proponuje to Ispołkom.

RYGA. (Pat.) Ispołkom Międzynarodówki zwrócił się do Amerykańskich robotników z propozycją utworzenia bezpartyjnych komitetów pomocy i ofiarowania jednodniowego zarobku na ręce Sowietów.

List Litwinowa.

Za kilka funtów chleba sprzedają się do niewoli.

HORSEA. (Pat.) „Daily telegraph" podaje list Litwinowa po powrocie z podróży nad Wołgę. Sytuacja jest gorsza niż podają pesymistyczne opisy. Całe rodziny oddają się dobrowolnie w niewolę za kilka funtów chleba.

Cyniczna odpowiedź Sowietów.

Oburzenie Anglji.

HORSEA. (Pat.) Dzienniki donoszą, że cyniczna odpowiedź Sowietów na żądania Międzynarodowej Komisji, które dotyczyły wysyłki eksportów na tereny głodu, sprowadzić może nieobliczalne następstwa dla całej akcji. Odpowiedź Sowietów wywołała oburzenie Anglji.

Brak wagonów utrudnia pomoc głodnym.

RYGA, (Pat.). Z Rosji donoszą: Rozpoczęto przesyłanie żywności nad Wołgę.

RYGA, (Pat.). Brak wagonów w Rosji utrudnia przesyłanie żywności. Łotwa oddała 479 wagonów. Jeżeli nie usuną braku transportów, zboże zostanie w składach w Rydze.

Rabują!

RYGA, (Pat.). Zrabowano przez Oddziały Czerwonej Armji transport towarów skierowanych do Rosji.

Nowy sposób zwalczania głodu.

Pobór do wojska 20,000 głodnych.

RYGA, (Pat.). Rada Obrony Sowietów ogłosiła pobór 20,000 ochotników w głodujących guberniach.

Czrezwyczajka górą!

Zmniejszenie kompetencji i podporządkowanie sądowi nie na czasie.

MOSKWA. (Pp.) Rada komisarzy ludowych uznała, iż reforma wszechrosyjskiej czrezwyczajki, zmniejszenie jej kompetencji i podporządkowanie wyższym władzom sądowym są w chwili obecnej, kiedy „kontr-rewolucja zaczyna znowu podnosić głowę" nie na czasie. Przeciwnie, Dzierżyński ma być obdarzony pełnomocnictwami nadzwyczajnemi.

—s—

Sowiety chcą rokowań z Romunją,

BUKARESZT. (Pat.). Rząd Sowiecki zwrócił się z prośbą do Rządu Rumuńskiego w sprawie wznowienia rokowań.

Z MIASTA.

— **Zabawa taneczna.** Studenci Politechniki Warszawskiej—Wilnianie urządzają Zabawę taneczną w sali Klubu Inwalidów (Mickiewicza 33) dn. 17 b.m. Pod łaskawym protektoratem Generała Żeligowskiego, ks. b. Bandurskiego, Gen. Mokrzeckiego, Gen. Konarzewskiego i hr. Sergjuszowej Łopacińskiej. Bilety do nabycia u pań gospodyń. Lista pań gospodyń w Zarządzie Komitetu organizacyjnego. Dominikańska 4 m. 6 codziennie 6—7.

— **Podziękowanie.** W dniu 8 b. m. odbyła się w ogrodzie Bernardyńskim zabawa Centrali Chrześcjańskich Związków Zawodowych.

Obfity program został zorganizowany w ciągu jednego tygodnia. I nic dziwnego, że w tak krótkim czasie wszystko wykonano, bo do pracy stanęły wspólnie tak osoby z poszczególnych związków, jako też i Panie z Koła Polek i P. B. K., które zawsze chętnie dopomagają wszelkiej dobrej sprawie.

Gorącą więc wdzięczność wyraża Centrala: p.p. Łokuciewskiej, Łopacińskiej, Wilczewskiej, Sztrallowej, Pławskiej, Dłużniewskiej, Jaszczeninowej, Jansonowej i innym paniom, które dzielnie stanęły do wspólnej pracy z członkami i członkiniami Chrześcjańskich Związków Zawodowych.

Wdzięczność się również należy chórowi Centrali, oraz sekcji dramatycznej związku handlowców, która pod kierunkiem p. Wasilewskiego wywiązała się znakomicie ze swego zadania.

Związek woźnych najwięcej z pośród innych Związków Centrali dostarczył fantów na loterję.

Wszystkim więc tym, którzy w jakibądź sposób przyczynili się do powodzenia zabawy, składamy niniejszem serdeczne „Bóg Zapłać".

Zarząd Centrali Chrześcjańskich Związków Zawodowych.

— **Stowarzyszenie Wolnomyślicieli.** Powstałe w Warszawie Stowarzyszenie Wolnomyślicieli Polskich prosi nas o zaznaczenie, iż statut Stowarzyszenia został zatwierdzony przez Minist. Spraw Wewnętrznych.

Założycielami zrzeszenia są: Jan Baudouin de Courtenay, Stefanja Cierpiszówna, Kazimierz Dulęba, Marjan Tadeusz Lubecki, Romuald Minkiewicz, Zofja Wojnarowska, Emil Wojnarowski.

Informacji udziela sie w lokalu przy ul. Królewskiej № 16, codziennie, godz. 6—7.

— **Ruch wydawniczy i ekonomiczny.** Wyszedł z druku trzeci zeszyt czasopisma „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny" (za kwartał trzeci 1921 r.), wydawany przez Wydział prawno-ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego. Na treść zeszytu trzeciego składają się: 1) Rozprawy: prof. dr. Starzyński—kilka uwag o Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jan Namitkiewicz—Obecny stan prawodawstwa handlowego w b. Królestwie Kongresowem. prof. dr. Marcin Nadobnik—Obszar i ludność b. dzielnicy pruskiej. 2) Przegląd piśmiennictwa: (33 recenzje oraz bibljografja prawno-ekonomiczna z bieżącej literatury polskiej i obcej). 3) Przegląd prawodawstwa: prawo konstytucyjne, prawo i proces karny. 4) Przegląd orzecznictwa: orzecznictwo cywilne i karne Sądu Najwyższego. 5) Kronika ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i handel, stosunki robotnicze, stosunki pieniężne i kredytowe, współdzielczość, gospodarka komunalna. 6) Miscellanda. 7) Przegląd czasopism.

Przenumeratę przyjmuje Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu pl. Wolności w wysokości 1500 mk. za rok.

Zeszyt pojedyńczy 750 mk.

— **Ciągnienie miljonówki.** W sobotniem ciągnieniu miljonówek wylosowano Nr. **1,923,561**.

Bilet sprzedany został do Stanisławowa.

— **Polski Biały Krzyż.** Zarząd P. B. K. niniejszem uprzejmie prosi wszystkie instytucje, będące w jakimkolwiekbądź kontakcie z P. B. K. o wydelegowanie przedstawiciela swej instytucji na zebranie organizacyjne o g. 6 p. p. dn. 14 IX w lokalu P. B. K. ul. Wolana 10, w celu niesienia doraźnej pomocy jeńcom, zakładnikom i uchodźcom wracającym z Rosji.

— **Czyje?** Dnia 16 lipca nadesłano do Komendy Głównej Policji Państwowej z VIII komisarjatu: jeden niepełny worek mąki kartoflanej, jeden niepełny worek fasoli, trzynaście worków pustych, jedną parę starych kamaszy męskich, trzy wołowe skóry surowe. Rzeczy te są niawiadomego pochodzenia. Właściciel ich może zwrócić się po nie do referatu Rejestr. Karnego, przy Komendzie Głównej P. P. L. Sr. pokój Nr. 72, z odpowiedniemi dokumentami stwierdzającemi własność.

— **W sprawie mieszkań dla wojskowych.** W celu uregulowania wzajemnych stosunków pomiędzy wojskowymi zajmującymi zarekwirowane pokoje, a właścicielami mieszkań, wydają się niniejszep rzepisy:

1. Właścicielom mieszkań, u których zostały zarekwirowane przez odnośne władze pokoje, zabrania się przyjmować na zamieszkanie wojskowych, nie posiadających biletu kwaterunkowego.

2. W pomieszczeniach zarekwirowanych winny być następujące meble, o ile takowe są u właściciela w zbywającej ponad potrzeby rodziny ilości:

W jednym pokoju: Łóżko, bez bielizny i pościeli, umywalka, szafa, stół, 3 krzesła i wieszadło.

W 2-ch lub 3-ch pokojach: Łóżko, bez bielizny i pościeli, umywalka, szafa, 4 krzesła, wieszadło, etażerka, otomana, względnie sofa, stół, i biurko, względnie dwa stoły.

3. Właściciel mieszkania niema prawa rozporządzać się zarekwirowanym pokojem, takowy bowiem znajduje się w rozporządzeniu oficera kwaterunkowego Dowództwa miasta Wilna.

4. Z chwilą opuszczenia przez wojskowego zarekwirowanego pokoju, właściciel mieszkania winien, w ciągu 24 godzin zawiadomić o tem Referat Kwaterunkowy Dowództwa miasta, oraz Wydział Kwaterunkowy Magistratu.

5. Właściciele domów, oraz właściciele mieszkań, zawierających dobrowolnie umowy z wojskowymi na mieszkania, względnie pokoje, winni żądać od wojskowych, specjalnych zaświadczeń od Dowództwa miasta, iż to ostatnie nie stawia przeszkód na wynajęcie przez wojskowego danego lokalu.

6. Właściciele mieszkań i domów, winni niestosowania się do niniejszych przepisów, będą karani w drodze postępowania administracyjno-karnego, grzywną do 10 tysięcy marek lub aresztem do jednego miesiąca, lub też jedną i drugą karą łącznie.

— **Nowa partja białoruska** Dnia 5 września w m. Wilnie odbyło się organizacyjne zebranie nowoutworzonej białoruskiej ludowej partji pod nazwą „Siolibniki", która zasadniczo uznając państwowość polską, za główne swe postulaty wystawia: „zrzeszenie mas ludowych białoruskich, oraz walkę za narodowe i socjalne prawa białoruskiego ludu.

— **Zbiegła od ojca** Wanda Kondratowiczówna, zabrawszy ze sobą ubranie i 150.000 mk.

— **Zbiegły z domu rodzicielskiego** Emilja i Marja Waszkiewówny, pierwsza w wieku lat 15, druga lat 13.

Kupno i sprzedaż.

L. Perkowski, Ś-to-Jańska, w murach kościoła św. Jana. Kupno i sprzedaż złota, srebra i brylantów.

A. Mohl i Malinowski, Zamkowa 10. Wyroby domowe.

Krawcy.

W. Nagrodzki, Wileńska 23, przyjmuje obstalunki z własnych i powierz. materjał.

Zakład krawiecki **M. Piech i Syn,** Zamkowa 12. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów. Tamże dział komisowy i pośrednictwo handlowe.

O. Zyskind, krawiec wojskowy i cywilny, Wielka 42. Robota wykonywana jest pod osobistym nadzorem O. Zyskinda.

J. Nowicki, krawiec wojskowy i cywilny, Wielka 54. Magazyn ozdób wojsk. i galanterji. Zamówienia przyjmuje tak z własnych jak i powierzonych materjałów.

Magazyn ubiorów męskich **S. Krauze,** przeniesiony z ul. Mickiewicza na ul. Wileńską № 32. Przyjmuje obstalunki cywilne i wojskowe z własn. i powierz. mater.

Lecznica chorób zębów.

Lek. Dent. **Goldbarga i Wolfsona,**— Wielka 56. Leczenie zębów. Sztuczne zęby.

Lecznica dla zwierząt.

Lek. wet. **S. Bakuna**—Ostrobramska 16 Od 10—2 i 5—7.

Magazyn broni.

E. Stefanowski, Ś-to-Jańska 24. Broń i przybory.

F. Zienkiewicz, S-to Jańska 27. Magazyn broni myśliwskiej i pracownia.

Ogrodnicze zakłady.

W. Piebańczyk — Wileńska 10. Sprzedaż kwiatów, owoców i nasion.

M. Rodziewicz, Zamkowa 32. Przyjmuje na komis sprzedaż owoców, jarzyn w największej ilości.

Poliklinika i Szpital Lit. Stow.

Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28. Leczenie różn. chorób przez specjalistów lekarzy. Gabinet Roentgena. Gabinet dentystyczny. Laboratorjum analityczne. W szpitalu oddziały położniczy i inne.

Przepisywanie na maszynach

Przepisywanie na maszynach, maszyny „Underwood", taśmy i kalki. **M. Żejmo,** Św.-Michalski zauł. 1, m. 1.

Restauracje.

„Warszawianka" — Wileńska 38. Śniadania, obiady, kolacje. **Koncerty.**

Restauracja **St.-Georges** — Mickiewicza 20. Wykwintna kuchnia. Obiady i kolacje.

Restauracja **Bristol,** — Mickiewicza 22. Obiady, kolacje. Przyjmuje zamówienia na większe zebrania towarzyskie.

Znana restauracja pod **„Niedźwiedziem"** wejście z placu Katedralnego. Śniadania, obiady, kolacje. Gabinety.

Restauracja **„Cristall",** Mickiewicza, róg Garbarskiej. Bufet obficie zaopatrzony. Śniadania, obiady, kolacje. Koncerty w czasie obiadów i kolacji.

Spółki Akcyjne.

„Agromotor", Tow. Akc., Wileńska 26, tel. 205. Maszyny rolnicze. Bryczki. Telefony. Elektryczność.

Spółka akcyjna **„Pac"** — Biskupia 12.

Składy apteczne.

Skład apteczny i kosmetyczny **Jana Sawsienowicza,** Ul. Ludwisarska 12, (róg Tatarskiej).

Skład apteczny i perfumeryjny **S-ki prow. Narbut,** Wielka 58.

Składy materjałów piśmien.

Wł. Borkowski. Skład papieru, materjałów piśmienn., galanterji biur., ram zabawek. Mickiewicza 5, Ś-to-Jańska 19.

T. Jankowska, Wileńska 26—Zamkowa 14. Skład mater. piśm. i przyborów kancel.

Składy płótna.

R. Ruciński, dawniej „Żyrardowski", Wielka 60. Wielki wybór towarów sezonow.

Składy sukna.

M. Gordon, Niemiecka 26. Wielki wybór materjałów krajowych i zagran. firm

Składy wyrobów żelaznych.

Krakowski magazyn żelazno-galanteryjny—S-to-Jańska 21.

Towarzystwa asekuracyjne

„Polonja"—Mickiewicza 29 Ubezpieczenia od ognia, transportów, bagaży, szyb.

„Vita"—Mickiewicza 29. Ubezpieczenia na życie, od nieszczęśliwych wypadków, od katastrof.

Belweder milczy.

Pan Raczkiewicz kandyduje na premjera.

WARSZAWA (Polpress). W kwestji przesilenia rządowego „Polpress" dowiaduje się, iż do chwili obecnej (sobota godz. 5 pop.) z Belwederu nie otrzymano odpowiedzi na pismo rezygnacyjne prezydenta Witosa. W kołach politycznych nazywają trzech kandydatów na stanowisko prezydenta gabinetu: pp. Witosa, Dąbskiego i Raczkiewicza. Źródło bardzo kompetentne podaje, że p. Witos stanowczo nie przyjmie propozycji stanąć i nadal na czele rządu; kandydatura p. Dąbskiego wogóle jest bardzo słabą. Co się tyczy kandydatury p. Raczkiewicza, ma ona widoki na powodzenie, o ile tylko zadecydowane zostanie utworzenie gabinetu fachowego.

Irlandja ma prawo stanowienia.

Tak zadecydował Kongres Prawa Międzynarodowego.

GENEWA. (Pat.) Międzynarodowy Kongres Prawa Międzynarodowego przyjął uchwałę, przyznającą Irlandji prawo stanowienia o swym losie.

Niezawisła republika Północno-Bawarska.

MONACHIUM. (Pat.) Niezawiśli socjaliści omawiali na walnem zebraniu utworzenie niezawisłej Północno Bawarskiej republiki.

Rosja—państwem federacyjnem.

Miał to na celu spisek w Tambowie.

MOSKWA. (Pat.). W Tambowie wykryto spisek mający na celu utworzenia w Rosji Państwa federacyjnego z autonomicznemi prowincjami.

Łotwa została przyjętą do Ligi Narodów.

RYGA. (Pp.) Otrzymano tu na razie nieurzędową jeszcze wiadomość, że Łotwa została przyjętą do Ligi Narodów.

Polsko-Włoski traktat handlowy.

RZYM. (Pat.). Podpisany został traktat handlowy Polsko-Włoski.

TEATRY I MUZYKA.

— **Komunikat Teatru Polskiego.** Dzisiaj Teatr Polski daje świetnie wystawioną komedję St. Kiedrzyńskiego „Oczy księżniczki Fatmy".

———

— **Komunikat Teatru Powszechnego.** Teatr Powszechny gra poraz ostatni sztukę obyczajową L. Szutkiewicza „Popychadło".

Przygody Polskiej Komisji.

MOSKWA. (Pp.) 7-go września wagony, w których mieszkają i urzędują członkowie polskiej komisji reewakuacyjnej pod przewodnictwem p. Olszewskiego, zostały zupełnie niespodziewanie odstawione na jeden z dworców towarowych, położonych bardzo daleko od centrum miasta. Członków misji, którzy powracali z miasta, nie objaśniono, dokąd zostały odstawione wagony. Czekano na nie przez kilka godzin pod odkrytem niebem.

Skradziono w m. Lidzie przy ulicy Lworzańskiej następujące dokumenty. Osobista legitymacja wyd. przez Star. Lidzkie, studencki bilet i arkusz ewidencyjny służby oficerskiej w wojsku rosyjsk. Ktoby wiedział o losie owych dokumentów uprasza się o powiadomienie policję lub redakcję „Słowa Wil."

Zgubiono kartę zwolnienia wyd przez Dow. pobor. w Święcianach na imię Józefa Skipora zam. w Nowoświęcianach — unieważnia się.

Zginął pies foksterjer, ze złamaną nogą, wabi się „Foksik". Znalazcę uprasza się odprowadzić— Zarzeczna 3, m. 13, za wynagrodzeniem.

Skradziono kartę powołania i pasport niem. na imię Franciszka Zmitrowicza, zam. ul. Zbożowa 7, unieważnia się.

ZAWIADOMIENIE.

Stroskani rodzice poszukują córki imieniem **Wanda Wołkowska,** lat 18; powracając razem z Rosji 1920 r. rozłączyli się w Wilnie, dotąd nie mają żadnej wiadomości.

Prosimy o łaskawe zawiadomienie: **Kowno,** ul. Janowska, zaułek II gi Bezimienny, d. Nr. 8, **Klemans Wołkowski.**

Uprasza się inne pisma o przedrukowanie.

Przedstawiciel Rządu Rzeczypospolitej Litewskiej przy Komisji Kontrolującej Ligi Narod., p. Jonynas, po porozumieniu się z Rządem Polskim, prosi b. urzędników Litewskiego Ministerstwa Sprawiedliwości, którzy podczas pobytu Ministerstwa w Wilnie nie otrzymali pensji, o stawienie się w niedzielę, 11 września, o g. 3 pop. **ul. MICKIEWICZA 13,** w celu otrzymania takowej.

Ogłoszenia drobne.

Idąc 9-IX wiecz. przez ul W. Pohulanka **zgubiono paciorkową torebkę** z kluczami, blokiem i portmonetką. Uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem. ul. Zawalna 10. Dr. Kana.

Skradziono 5.000 mk. p. oraz dokument zwolnienia z wojska wydany w Wilnie na imię Pejsacha Krupnika zam. Żydowska 13—14 uważać za nieważny.

Poszukuję młodej, sympatycznej i inteligentnej panny, dla nawiązania korespondencji w celach matrymonjalnych. Sprawę traktuję zupełnie serjo. Jestem sierżantem zawodowym, rodziny nie posiadam zupełnie, a życie, jakie dotąd prowadziłem, już mi się sprzykrzyło, chciałbym założyć własne ognisko rodzinne. Zgłoszenia proszę nadsyłać z załączeniem fotografji własnej i krótkiego życiorysu pod adresem: Dowództwo 23 p. p. w Nowoświęcianach ziemi Wileńskiej, sierżant Jan Ogar. Za zwrot fotografji ręczę słowem honoru.

Zgubiono wojsk. dokum. i metrykę Piotra Piaseckiego, zam.— Połocka 5—3.

POSZUKUJĄ Chrzestnych Matek: Sierżant Nałęcz Piotr, sierżant Król Marjan, plut. Zagrodziński, Nowogr. p. strz. 3 komp. P. p. 72

Zgubiono paszport niemiecki na imię Władysława Życkiego zam. przy ul. Szkaplernej 53.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Aleksander Kleczkowski. Drukarnia „Lux", Akademicka № 1. Tel. 203.